

Karuzela pogłosek transferowych trwa w najlepsze. W mediach pojawiają się coraz to nowsze nazwiska, ale też "odgrzewane kotlety" jak Simone Verdi i Domenico Berardi.

Właśnie o tej dwójce informacji zasięgnął portal *romanews.eu*. Według dziennikarzy otoczenie gracza zaprzecza jakoby istniały jakiekolwiek negocjacje między Romą i Bologną w sprawie Verdiego. Ponadto transfer młodego Calabresiego do zespołu Rossoblu nie jest związany ze skrzydłowym napastnikiem, który zdobył w tym sezonie 10 goli i zaliczył 10 asyst.

Zdecydowanie gorszymi liczbami może się pochwalić Domenico Berardi, który strzelił w kończącym się sezonie 4 bramki i zaliczył 2 kluczowe podania. Portal *romanews.eu*, powołując się na osoby bliskie graczowi, podaje, że w ostatnim czasie Monchi nie pytał o gracza. Po dwóch ostatnich sesjach mercato, gdy klub Pallotty interesował się piłkarzem, tym razem sytuacja uległa zmianie: Berardi nie znajduje się w kręgu zainteresowań Romy. Priorytetem Romy w ofensywie pozostaje Talisca.

Autor: abruzzo